

Lider innowacyjności wśród parafin

Polwax – Parafiny przemysłowe to firma, która działa na jasielskim rynku od 2012 roku. Zajęła miejsce Lotos Parafiny, spółki będącej częścią Grupy Lotos S.A. Swoje zakłady ma obecnie w Jaśle oraz (dwa) w Czechowicach. Zatrudnia łącznie 221 osób, z czego w samym Jaśle pracuje 99 osób. Poprzez wieloletnie doświadczenie, innowacyjność i ciągle poszerzanie asortymentu produktów firma Polwax trafiła do ścisłej czołówki największych producentów i dystrybutorów rafinowanych i odwanianych parafin, wosków oraz przemysłowych specyfików parafinowych. Mimo niedługiego stażu pod nowym szyldem, spółka aktywnie uczestniczy w życiu gospodarczym i kulturalnym Jasła. Efektem podejmowanych działań jest m.in. Statuetka Mecenasa Kultury za rok 2013.

Córka Lotosu

Historia Polwaxu zaczęła się w 2008 roku, kiedy zarząd Grupy Lotos zdecydował o sprzedaży jednej ze swoich spółek – Lotos Parafiny. Jednak pierwszy proces prywatyzacji nie powiódł się. – W czerwcu 2010 roku zostało przygotowane memorandum inwestycyjne, we wrześniu tego samego roku zostali wybrani dwaj kontrahenci, którzy mogliby nas kupić. 13 stycznia 2011 roku zostały otwarte dwie oferty kupna spółki Lotos Parafiny, ale zaproponowanych cen nie zaakceptował zarząd Grupy Lotos S.A. Byliśmy więc w punkcie wyjścia, a ta niepewność była najgorsza dla załogi. My chcieliśmy się dalej rozwijać, ale w tej sytuacji bardzo trudno byłoby o jakiegokolwiek inwestycje – wspomina Dominik Tomczyk, prezes zarządu Polwaxu.

Wówczas w głowie obecnego szefa spółki zrodził się pomysł wykupu menadżerskiego, który został zaakceptowany przez zarząd Lotos S.A. Cała procedura trwała ponad 9 miesięcy. – 10 stycznia 2012 roku została powołana w tym celu spółka Krokus Chem, w której swoje udziały mieli menadżerowie Lotos Parafiny i fundusz Krokus Private Equity i podpisała umowę kupna 100 proc. udziałów od Grupy Lotos S.A. Następnego dnia zmieniliśmy nazwę na Polwax, która jest połączeniem dwóch słów „pol” – od Polski i „wax”, czyli angielskie „parafiny”. Dodaliśmy jeszcze „Parafiny przemysłowe”, bo chcieliśmy podkreślić docelowy kierunek rozwoju spółki oraz zaznaczyć, że to co robimy jest kontynuacją wcześniejszych działań – tłumaczy Dominik Tomczyk.

Nowoczesna europejska firma, lider innowacyjnych przemysłowych specyfików parafinowych

Taka jest wizja firmy i władze spółki skutecznie ją realizują. – Wiemy do czego dążymy. Większości z nas parafiny kojarzą się ze świecami i zniczami. A my funkcjonujemy bardzo szeroko, w różnych gałęziach przemysłu: nawozowym, odlewnictwie precyzyjnym, przetwórstwie drzewnym, produkcji lakierów i farb, przemyśle gumowym,

papierniczym i opakowaniowym, produkcji materiałów budowlanych, materiałów wybuchowych, produkcji świec i zniczy, a nawet przemysłu spożywcym. Ktoś, kto myśli, że to tylko świece i znicze, nie do końca rozumie specyfikę naszej działalności – dodaje prezes Polwaxu.

Spółka cały czas intensywnie się rozwija, szuka innowacji i... spełnia marzenia. Ostatnim z nich było oddanie do użytku zakończonej w październiku ubiegłego roku inwestycji – tzw. komory Sulzera za 12 mln zł (szerzej w „OJ” 11/2013), bo jednym z elementów strategii działania firmy jest szukanie środowiskowych, innowacyjnych rozwiązań, które przekładają się na usprawnienie procesu i lepszą jakość produktu finalnego. – To co zrobiliśmy w ciągu dwóch lat od prywatyzacji, gdzie na wszystkie zrealizowane inwestycje wydaliśmy ok. 20 mln zł, to było to, co uważaliśmy za zasadne, żeby spółka mogła iść do przodu. Gdybyśmy tego nie zrobili, cofnęlibyśmy się w rozwoju technologicznym. Te instalacje, które mieliśmy, nie były ani środowiskowe ani proekonomiczne, za to zdekapitalizowane oraz strasznie energochłonne i kosztotwórcze – wyjaśnia Tomczyk.

Mecenas Kultury

Spółka, która działa na lokalnym rynku dostrzega też potrzeby jasielskiej społeczności. Dlatego jej zarząd aktywnie zaangażował się w projekt Apteki Łukasiewicza, za co otrzymał Statuetkę Mecenasa Kultury 2013. – Było to dla nas miłym zaskoczeniem i wyróżnieniem, bo bardzo dobrze układają się relacje samorząd – spółka. W strategii, którą przyjęliśmy chcemy być aktywni w zakresie wsparcia lokalnego, czyli w Jaśle i Czechowicach, tam gdzie mamy swoje zakłady pracy. Będziemy w tym projekcie uczestniczyć, nie tylko poprzez zadeklarowaną kwotę. Na bieżąco będziemy dostarczać do Apteki nasze produkty, aby turyści mogli je zobaczyć. Apteka Łukasiewicza bardzo dobrze wpisuje się w naszą strategię działania jako spółki. Wnosimy tam know – how, bo możemy pokazać, że parafiny to



Dominik Tomczyk, prezes zarządu Polwax

nie tylko świeca – mówi prezes Polwaxu. Polwax jest także sponsorem wyposażenia multimedialnego do nauki języka angielskiego dla kilku klas w Gimnazjum nr 1 w Jaśle oraz Festiwalu Sportu 2013.

Kontrahenci Polwaxu

Jednym z elementów misji firmy jest budowanie zaufania i więzi między klientami. Dwa razy do roku władze spółki spotykają się z nimi, dziękując za dotychczasową współpracę. – Na wiosnę spotykamy się ze wszystkimi klientami przemysłowymi, czyli tymi, do których chcemy docelowo dotrzeć, a z końcem roku organizujemy spotkania z odbiorcami naszych produktów zniczowo – świecarskich. Praktykujemy to od roku 2007 i ta formuła się sprawdza. Takie spotkania jest okazją do wymiany doświadczeń, podsumowania, planów i zamierzeń. W tym roku chcemy zorganizować jedno spotkanie dla naszych wszystkich klientów w formie konferencji poświęconej szeroko rozumianej branży parafinowej – mówi Dominik Tomczyk. Klientami Polwaxu są zarówno osoby fizyczne, jak i firmy prywatne, w większości w ramach przemysłu zniczarskiego i świecowego. 30 proc. produktów dedykowanych dla przemysłu dostarczane jest przez spółkę do firm przemysłowych średnich i dużych w Polsce i poza jej granicami. Polwax współpracuje również z międzynarodowymi koncernami, bo blisko 25 proc. produkcji zarówno z Czechowic, jak i z Jasła trafia do wielu krajów europejskich po stronie wschodniej (Litwa, Rosja, Ukraina), i po zachodniej (Belgia, Niemcy, Holandia).

Katarzyna Pacwa